

PROTOKÓŁ NR 18/25
POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU
RADY POWIATU W GRYFINIE
z dnia 27 listopada 2025 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 13.36 i trwało do godz. 16.26 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Gryfinie ul. Sprzymierzonych 4. W posiedzeniu udział wzięło 5 członków komisji (lista obecności - zał. nr 1), Starosta Gryfiński Ewa Dudar, Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski, Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk, dyrektorzy i naczelnicy. Posiedzenie otworzyła, stwierdziła kworum i poprowadziła Przewodnicząca Komisji Edyta Molasy-Malinowska. Głównym tematem posiedzenia była analiza i opiniowanie projektów uchwał na XV sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

Ad. 2

Porządek obrad 18 posiedzenia Komisji Budżetu Rady Powiatu w Gryfinie został przedstawiony, stanowi **zał. nr 2**.

Ad. 3

Protokół nr 17/25 posiedzenia Komisji Budżetu, został przyjęty jednogłośnie (4 za, 0 przeciw, 0 wstrz. się).

Ad. 4 Analiza i opiniowanie projektów uchwał na XV sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

I. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Powiatu Gryfińskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2026” (druk nr 2/XV):

Od tego momentu w posiedzeniu uczestniczyła Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz-Bień

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz-Bień powiedziała, Projekt Programu został poddany konsultacjom społecznym z organizacjami pozarządowymi, tak jak prawo stanowi. Jeśli chodzi o zadania priorytetowe na rok 2026 są one takie same jak w ubiegłym roku. Pracowaliśmy na bazie roku poprzedniego, tak jest to praktykowane. Najważniejsze są zadania priorytetowe opisane w paragrafie 5, jest ich 10. Zmiana, która nastąpiła to zmiana w punkcie 9. Do tej pory był zakres ratownictwa i ochrony ludności, został on rozszerzony o obronę cywilną i brzmi w tym momencie z zakresu ratownictwa, ochrony ludności i obrony cywilnej. Natomiast jeśli chodzi o finansowanie, to jest to opisane w rozdziale 5. Planowana wysokość środków przeznaczonych na realizację Programu na 2026 rok wynosi ponad 23 miliony złotych (23 314 921,00 zł) w tym na zadania realizowane PCPR w wysokości 23 026 481,00 zł. W tamtym roku była to kwota około 21 milionów złotych, jest różnica, są zwiększone środki na działalność DPS, Warsztatów Terapii Zajęciowej – to są dwa główne zadania. Jeśli chodzi o zadania realizowane przez Starostwo to jest to kwota w wysokości 288 440,00 zł. Różnica, która była wnioskowana przez Radnego dot. rozwoju wspólnot i społeczności lokalnych, realizacja będzie priorytetem. W tamtym roku przeznaczone były 22 000,00 zł, w tym roku jest zaplanowane w Programie Współpracy - 27 000,00 zł.

Komisja przyjęła **większością głosów** przedstawiony projekt uchwały.

II. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub ujętym w gminnej ewidencji zabytków, położonym na terenie powiatu gryfińskiego (druk nr 3/XV):

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz-Bień powiedziała, ogłoszony został nabór wniosków. Wpłynęło 5 wniosków. 2 wnioski na budynki wpisane do rejestru zabytków, 3 wnioski na budynki figurujące w gminnej ewidencji zabytków. Do dyspozycji mamy w tym roku 30 000,00 zł środków na dofinansowanie tych prac. Praca Komisji zaproponowała po zapoznaniu się z wnioskami, dofinansowanie do 2 zadań, na budynki wpisane do rejestru zabytków dla parafii tak jak jest podane w projekcie uchwały po 15 000,00 zł. Jeżeli chodzi o wnioski na budynki figurujące w gminnej ewidencji zabytków, Komisja nie zarekomendowała ich dofinansowania. Te 2 wnioski, które zostały pozytywnie rozpatrzone, ich dofinansowanie pozwala na zrealizowanie w pełni zaplanowanych działań w tym roku.

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, wpłynęło 5 wniosków i patrząc na kwoty wnioskowane o dotację i kwotę, którą można było przeznaczyć tj. 30 000,00 zł, uważam za słuszne podzielenie tych środków na te 2 podmioty. Bo jeżeli rozłożyłoby się je na 5 podmiotów, to każdy może dostałby po 5 000,00 zł. A kwoty wnioskowane u tych pozostałych osób to są o wiele wyższe kwoty.

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz-Bień powiedziała, gdybyśmy chcieli przekazać kwotę w wysokości 6 000,00 zł dla 5 podmiotów, nie zostałyby zrealizowane lub tylko częściowo.

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, jeszcze kwestia czego dot. remonty.

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz-Bień powiedziała, jeśli chodzi o parafie, to są informacje zawarte w treści. Jeśli chodzi o Wełtyń to jest to konserwacja i restauracja gotyckich malowideł ściennych, II etap to jest etap końcowy kwatery, którego realizacja rozpoczęta została w zeszłym roku. Parafia w Trzcińsku-Zdroju - jest to remont konstrukcji wieży Kościoła Filialnego w Gogolicach. Natomiast te 3 pozostałe wnioski to są wyższe kwoty, są one wymienione w uzasadnieniu.

Radny Arkadiusz Łysik, zapytał, kto jest właścicielem tych budynków.

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz-Bień odpowiedziała, są to osoby prywatne.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

Ad. 6 Zapoznanie się z realizacją programów dofinansowywanych z budżetu powiatu: remonty obiektów zabytkowych

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz-Bień powiedziała, było przygotowane pismo, a które nie dotarło wcześniej dla członków Komisji. Jest to kwestia dofinansowania 2 kościołów. Będzie to procedowane na środowowej sesji.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, jest to moja wina, zatrzymałam omyłkowo pismo. Ten sam materiał natomiast jest identyczny z projektem który będzie omawiany na najbliższej sesji. Przepraszam, jeżeli jest potrzeba, to Biuro Rady prześle Państwu. Tożsamy dokument widnieje w materiałach sesyjnych.

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, uważam że powielanie jest zbędne.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, jak jesteśmy przy kwestii ochrony zabytków, to ja zagłosowałam za tym projektem uchwały i będę głosował w zasadzie za każdym projektem uchwały, który będzie dedykował pieniądze na zabytki, To były 2 parafie. Parafie są różne, niektóre są zamożne, niektóre są bardzo biedne. A wpisane jako zabytki mają szczególną wartość historyczną. Pewnie Zarząd ma taką wiedzę, bierze to pod uwagę. Natomiast zwrócił mi też uwagę na to, że w tej ocenie Komisji którą dokonaliście, wnioski które zostały zaakceptowane i na które wyraziliśmy zgodę łącznie przeznaczono na ochronę zabytków 55 000,00 zł. Natomiast te 3, które zostały odrzucone, chciały przeznaczyć ponad ćwierć miliona złotych. Nie znam tych budynków, które wnioskodawcy wymienili, aby miały się stać przedmiotem dofinansowania. Natomiast to też trzeba brać w przyszłości pod uwagę, bo 15 000,00 zł, mamy jakąś cenną kamienicę nawet w prywatnych rękach, ale ktoś chce wyłożyć poważne pieniądze to powinniśmy patrzeć na efekt, dziedzictwo materialne po sobie będziemy zostawiali. Kwota w wysokości 30 000,00 zł na taki Powiat z tyloma zabytkami jest symboliczna, bo tych potrzeb na terenie powiatów we wszystkich gminach jest ogrom. Do Zarządu taka skromna sugestia, aby rozważyć, ułożyć to w jakiś dający się zaakceptować przez wszystkich Radnych albo przez większość Radnych concept, który by systematycznie tworzył progres dla tej dziedziny, na miarę możliwości Powiatu oczywiście. I zachęcał te gminy, które są bierne albo mniej zaangażowane, bo musi być współdziałanie gmin, powiatu i innych domatorów, którzy czasami ustawowo są zobowiązani wspierać takie inicjatywy, ale wiadomo, że zawsze chodzi o pieniądze.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, dyskutowaliśmy na Zarządzie na temat propozycji Komisji, bo mieliśmy tożsame zapytania, jak powinny być te środki podzielone. Natomiast ze w związku z pracą nad uchwałą i pojawieniem się zawirowań legislacyjnych, trochę późno wystartowaliśmy. Odpowiedź, pana Mariusza Gralak, członka Komisji brzmiała, że te 3 indywidualne oferty, są na takim etapie że jeżeli my damy dofinansowanie niewspółmiernie małe to one nie zostaną rozpoczęte i w konsekwencji nie pomożemy tym, którzy mogliby realnie zakończyć etap finalny. Dlatego taka propozycja. Miałam dylemat. Są kościoły, które posiadają bardzo ważną rangę, wpisane są do rejestru zabytków. Z drugiej strony były te mniejsze podmioty indywidualne, gdzie mamy wpis w gminnej ewidencji zabytków. Wybraliśmy drogę realną, aby zakończyć te dwa tematy, a w przyszłości dać czas na realne wsparcie do wykonania prac, nawet jeśli miałyby być w ilości niewspółmiernie małej co do kwoty proponowanej. W tym przypadku zadecydowało zaawansowanie prac, które były już w toku.

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, co nie zmienia faktu, że te podmioty nie mogą w następnym roku starać się jeszcze raz.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, tak, jak będą ogłoszone konkursy. Ważne jest to, bo my udzielamy tych dotacji i one są rozliczane w roku budżetowym?

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz-Bień odpowiedziała, w budżetowym.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, trzeba racjonalizować proces ogłaszania tych wniosków.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, musi być wcześniej ogłoszone. Pracowaliśmy nad programem zabytków i mieliśmy poślizg. Natomiast uważaliśmy, że należy podjąć wyzwanie i symbolicznie wesprzeć instytucje i podmioty które zgłaszają się z wnioskami. Pojawiło się stwierdzenie Komisji, (w Komisji uczestniczył również Naczelnik Wydziału Remontów, Inwestycji i Zamówień Publicznych), że w każdym z tych indywidualnych wniosków, było pokazane, że ta substancja bardzo niszczy i należy w pierwszeństwie zabezpieczyć fundamenty, dach ale jednocześnie proponuje się zrobienie okna. Taka technika postępowania z takim zabytkiem, gdzie w pierwszeństwie powinno się zabezpieczyć niezaciekanie jest ryzykowna. Ten argument również do mnie przemawiał. Będzie możliwość zapytania, Pan Mariusz Gralak aktywnie w tym uczestniczył. Komisja również miała dylemat i przekonywała Zarząd, a my tym samym Radę Powiatu, aby z dotacji skorzystały podmioty, które są już na zaawansowanym etapie. I oczywiście zachęcić do uczestnictwa w kolejnych dotacjach. Czy te podmioty już wcześniej występowały z wnioskami?

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz-Bień odpowiedziała, nie.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, nie chciałam zrażać do brania udziału. Tutaj też rola Wydziału aby przekazać informacje i zachęcić do składania wniosków, może nawet po tych sugestiach, które Komisja wskazywała, aby podmioty posiadały informację przede wszystkim, jak argumentować i w jakim czasie składać te wnioski.

W tym momencie posiedzenie opuściła Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz-Bień

III. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie podniesienia wysokości wynagrodzenia dla rodzin zastępczych zawodowych i prowadzących rodzinne domy dziecka oraz rodzin zastępczych zawodowych pełniących funkcję pogotowia rodzinnego na terenie Powiatu Gryfińskiego (druk nr 4/XV):

Na posiedzenie przyszedł Radny Hubert Andrych (4+1=5).

Od tego momentu w posiedzeniu uczestniczyła Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska powiedziała, zgodnie z ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, konkretnie art. 91, który mówi o tym że Rada Powiatu może w drodze uchwały podwyższyć wynagrodzenie dla rodzin zastępczych zawodowych. W tej chwili rodziny zastępcze zawodowe brutto zgodnie z ustawą otrzymują wynagrodzenie miesięczne w kwocie 4 100,00 zł. Tutaj przedstawiona jest propozycja o podwyższenie tego wynagrodzenia o 400,00 zł, czyli do kwoty 4 500,00 zł brutto.

Skarbnik Jolanta Staruk powiedziała, zmiana wynagrodzenia da skutek finansowy niecałe 40 000,00 zł w skali roku.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska powiedziała, w Powiecie Gryfińskim mamy 6 rodzin zawodowych, w tym jedno pogotowie rodzinne, któremu przysługuje wyższe wynagrodzenie 124 % kwoty 4.100,00 złotych

miesięcznie. I mamy jeden rodzinny dom dziecka, ale akurat traktowane to jest jako rodzina zawodowa.

Radny Arkadiusz Łysik zapytał, pogotowie rodzinne jest na jakiś okres.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska odpowiedziała, pogotowie rodzinne jest kierowane głównie do małych dzieci, przeważnie małe dzieci z interwencji. Założenie jest takie, że wszystkie dzieci umieszczone w pieczy zastępczej, w rodzinach zawodowych czy w rodzinach zastępczych powinny być czasowo. Tak naprawdę pracujemy, PCPR i Ośrodki Pomocy Społecznej, asystenci i koordynatorzy, aby dziecko wróciło do rodzin biologicznych ale niestety, nie zawsze się to udaje. Pracujemy nad tym aby w momencie, gdy rodzice są pozbawieni praw rodzicielskich, to aby dzieci trafiły do adopcji, jeżeli jest taka możliwość. Chyba, że dziecko przebywa w rodzinie spokrewnionej i ta rodzina spokrewniona nie wyraża takiej zgody, dziecko zostaje wtedy w pieczy zastępczej do czasu usamodzielnienia. W tym roku jedna rodzina zastępcza zawodowa przybyła do naszego Powiatu. Było 5 rodzin, a w tym roku jest już 6 rodzin zastępczych zawodowych.

Radny Arkadiusz Łysik zapytał, czy są zawierane umowy cywilno-prawne.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska odpowiedziała, tak, są to umowy zlecenie. W tej chwili mamy 6 rodzin, w których w tym roku umieszczonych zostało 16 dzieci, a wszystkich umieszczonych mamy 37 dzieci. We wszystkich rodzinach zawodowych mamy ponad stan. Ustawa mówi, że przewiduje się umieszczenie 3 dzieci w rodzinach zawodowych, powyżej tego progu umieszczamy dzieci tylko i wyłącznie za zgodą rodzin zawodowych. Jeżeli oczywiście warunki lokalowe i opiekuńcze pozwalają, rodziny wyrażają zgodę. W pogotowiu rodzinnym były takie czasy, gdzie otrzymałam zdjęcie z Bożego Narodzenia, w którym przebywało 10 dzieci + rodzina. Z rodzinami bardzo dobrze nam się współpracuje. Są czasami trudne sytuacje, gdzie potrzeba natychmiast umieścić dziecko. W mojej pracy w Powiecie Gryfińskim, nie zdarzyła się sytuacja aby rodzina mi odmówiła. Chyba, że z powodu, niepełnosprawności dziecka, która zaburzałaby pracę i wychowywanie dzieci w rodzinie. Wtedy myślimy jak rozwiązać problem i gdzie skierować dziecko. Uważam, że podwyżka o 400,00 zł będzie zauważeniem ich pracy i czasu, która jest tak naprawdę całodobowo.

Skarbnik Jolanta Staruk powiedziała, dokonaliśmy analizy jak kształtują się te kwoty w innych jednostkach. My dotychczas mieliśmy kwotę zgodną z rozporządzeniem, czyli minimalną. Wszystkie inne miejscowości wokół które mają takie domy, mają wyższe wynagrodzenia dla tych rodzin. A jest teraz bardzo mało rodzin, które chcą świadczyć tę usługę.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, że aktywność Przewodniczącej komisji Edyty Molasy-Malinowskiej przyczyniła się do zorganizowania spotkania z rodzinami. Pojawiły.....

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, poruszaliśmy ten temat na Komisji.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, trudno jest dyskutować kiedy słyszy się słowa: my nawet nie mamy minimalnego wynagrodzenia. W związku z czym czynimy starania. Poprosiłam Panią Skarbnik aby we współpracy z PCPR dokonały symulacji. Niektóre samorządy mogą podnosić kwoty. Trudno jest porównywać się z miastem na prawach powiatu, które ma dochody własne, a my jako Powiat mamy inną strukturę i inne możliwości. Dlatego poprosiłam o to aby

przedstawić jak wygląda sytuacja w naszym województwie, Szczecin i Koszalin jest na przodzie. 3-4 samorządy również podniosły wynagrodzenie do kwoty podobnej jak my.

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, problem został zauważony. Rodziny mogły się spotkać z Panią Starostą i zostały podjęte kroki i mamy efekt.

Skarbnik Jolanta Staruk powiedziała, ta kwota nie jest jedyną, jaką otrzymują te rodziny. Przez 3 lata Ministerstwo przyznało również dla tych rodzin tak jak w przypadku DPS innych jednostkach 1.000,00 zł takiego dodatku motywacyjnego. Dodatkowo te rodziny mają prawo się ubiegać o zwrot różnych nakładów i kosztów. Podniesienie tego wynagrodzenia o tę kwotę, nie rzutuje na budżet Powiatu.

Radny Arkadiusz Łysik powiedział, nie wiem czy my dobrze prowadzimy rozmowę, bo Pani tłumaczy, że nie są to nadmierne wydatki. To uważam, że są to małe wydatki, to nie są duże wydatki w stosunku do podwyżki, nie ma co uzasadniać.

Skarbnik Jolanta Staruk powiedziała, my otrzymujemy środki finansowe na tzw. własne zadania i z tych pieniędzy my zabezpieczamy na rodziny zastępcze całość środków, są one zabezpieczane na ekwiwalenty dla tych rodzin za opał, różnego typu doposażenie, remonty, rachunki za prąd. W skali roku to są znaczne wydatki, nie są one małe.

Radny Arkadiusz Łysik zapytał, czy ta kwota jest na osobę.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska powiedziała, to jest samo wynagrodzenie, plus rodziny zastępcze otrzymują dodatek motywacyjny w wysokości 1.000,00 zł, tak jak w przypadku DPS. Ponadto na każde dziecko otrzymywane jest świadczenie 800+. Dodatkowo rodziny również otrzymują na każde utrzymanie dziecka świadczenie w wysokości ok. 1.500,00 zł. Ponadto na przyjęcie dziecka otrzymują świadczenie na wyposażenie, np. zakupienie łóżeczka, wózka czy ubranek w wysokości ok. 2.000,00 zł. Na remont mieszkania co roku Powiat Gryfiński przeznacza 5.000,00 zł. Ponadto koszty utrzymania mieszkania jeżeli w rodzinie jest powyżej 4 dzieci. A we wszystkich naszych rodzinach jest powyżej 4 dzieci, więc wszystkie koszty utrzymania domu pokrywa Powiat Gryfiński.

Skarbnik Jolanta Staruk powiedziała, to jest finansowane z tzw. własnych środków Powiatu, bo to jest nasze zadanie. My dodatkowo otrzymujemy tylko dotację od Wojewody i to od niedawna, te 1.000,00 zł na dodatek motywacyjny.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, musimy, bo obowiązek opłat za rachunki za wynika z przepisów. Dyskusja wybrzmiała na spotkaniu z rodzinami. Była to trudna rozmowa, ale nie można nie docenić tych rodzin, ich działań w sytuacjach kryzysowych i problematycznych. Zawsze są gotowi do współpracy. A trudno mi było przeciwstawić się argumentowi o braku otrzymywanie nawet minimalnego wynagrodzenia. Tak jakby osoby odbierały, że ich praca w statusie na rynku pracy nie jest oceniona nawet na minimalną. Uważam, że ta pomoc tym rodzinom chociaż w małym zakresie jest potrzebna. Będzie to również głosowane wolą Rady, propozycja została przygotowana.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska powiedziała, dzieci, które trafiają do naszych rodzin zastępczych zawodowych to dzieci w głównej mierze z deficytami, zaniedbania wszelkiego rodzaju, problemy zdrowotne, dzieci z

orzeczeniami, dzieci niepełnosprawne. Gdzie zgodnie z ustawą dziećmi niepełnosprawnymi powinna się zająć rodzina specjalistyczna. W Powiecie Gryfińskim nie mamy takich rodzin specjalistycznych, ale całą rolę przejmują nasze rodziny zawodowe i one pełnią funkcję rodziny specjalistycznej, bo jeżdżą z dziećmi na badania wszelkiego rodzaju, zajęcia sensoryczne aby wspomagać i wspierać w ich rozwoju. W mojej ocenie, ich opieka i opieka jest wyrazista. Muszę podkreślić rolę tych rodzin, bo bez nich tak naprawdę nie mielibyśmy gdzie umieszczać dzieci, bo problem z miejscami jest w całej Polsce, nie tylko u nas. Codziennie dostaję maile odnośnie umieszczenia dzieci. Nie na każde pismo trzeba odpowiadać, tylko wtedy gdy jest taka możliwość. My w naszym Powiecie mamy 4 placówki opiekuńczo – wychowawcze, w tym 1 interwencyjna, gdy na wypadek właśnie interwencji w rodzinie przyjeżdża policja i ma prawo zabrać dziecko z domu, to umieszcza je w u nas w placówce interwencyjnej. I mamy 6 rodzi zastępczych zawodowych, w których znajduje się 37 dzieci. To jest sporo, a czasami bywało więcej. Ta pomoc dla nas jest znacząca, trzeba wspierać te rodziny i pokazywać pracę rodzin zawodowych dot. pieczy zastępczej żeby motywować innych do takiej działalności i pracy. To też jest ważne. Promocję pieczy zastępczej prowadzimy cały czas, ale odzew jest procentowo znikomy.

Radny Arkadiusz Łysik zapytał o czynność techniczną, jest to umowa zlecenia. 4.500,00 zł. Jest stawka zlecenia. Dzieci są cały miesiąc? Czyli to się nie godzi ze stawką godzinową przez miesiąc. Jak to jest przy rozliczeniu, osoba opisuje ile zajmował się dni w tygodniu?

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, to jest rodzina. To nie jest instytucja.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział to jest rodzina zawodowa. Osoba może wystąpić do Starosty z prośbą o udzielenie zgody na wykonywanie innej pracy zawodowej. Zazwyczaj to są rodziny pełne tj. mama, tata, dzieci i oni się zazwyczaj utrzymują, z dobrego serca wchodzą w dodatkową działalność, która nawet gdy nazywa się rodzina zawodowa to nie jest wykonywanie w rezultacie pracy. Ale oczywiście można uznać tak jak kolega Radny, że kwota w wysokości 400,00 zł czy cała suma to i tak mało w porównaniu z ich wysiłkiem. Jeżeli stać, można podnieść o więcej. Są jeszcze dodatkowe świadczenia, o których wspomniała Pani Dyrektor. Ekstra pieniądze to 1.000,00 zł miesięcznie przez 3 lata. W normalnych rodzinach nikt nie dopłaca do remontu mieszkania.

Radny Arkadiusz Łysik powiedział, mi nie o to chodzi. Jak oni się rozliczają miesięcznie z tej umowy zlecenie to muszą podać ile godzin wykonali?

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska odpowiedziała, nie, opieka stała, na określone zadanie.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, jest to umowa zlecenie, ale zadaniem osoby jest opieka nad dzieckiem i to jest wystarczające rozliczenie.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska powiedziała, ustawodawca przewidział zawarcie takiej umowy. To jest ta podstawa bazowa. Oprócz tego ustawodawca też przewidział, że pogotowia rodzinne otrzymają plus 4.100,00 zł teraz, jeżeli Państwo przegłosujecie uchwałę to będzie wtedy 4500,00 zł. Plus to razy 124 % dlatego to jest pogotowie rodzinne. Do tego ustawodawca przewidział, jest to ogłoszone w Monitorze, jeszcze razy 11,4% waloryzacji. Łącznie w tej chwili rodziny zawodowe otrzymują wynagrodzenie w wysokości 4.567,40 zł brutto miesięcznie. Rodzaj zawierania formy

przewidział ustawodawca. To nie jest nasz pomysł. Ustawa mówi wprost, że z rodzinami zawodowymi zawiera się umowy cywilno-prawne.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, ja bym to ubrał w coś innego. Podpowiadając to i może niech nasi prawnicy to zbadają co dałoby im trochę większą kwotę netto. Oczywiście, jestem za podwyżką. Bo jeśli mają oni swoisty program, czyli mają konkretne dzieło, które jest sformalizowane, to można by było myśleć o umowie o dzieło z przeniesieniem autorskich praw majątkowych. Czyli Powiat kupuje to dzieło jakim jest prowadzenie, jest rozpisany cały program, wszystkie składowe są przeniesione. I być może to brutto, które dzisiaj jest 4500,00 zł, nadal będzie 4.500,00 zł, ale netto będzie trochę inne. Nasze służby prawne mogłyby się tym zająć i byśmy mieli kolejny wspólny sukces.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, zobaczymy. Na razie zrobiliśmy pierwszy krok. Ja bym nie chciała tłumaczyć się z dzieła. Co miałyby być tym dziełem?

Radny Paweł Nikitiński powiedział, to prawda, że z umowami o dzieło jest problem. Nie wolno wybrać tej formy przez przypadek, tam są określone warunki. Ale to może warto się zastanowić, czy tak nie jest, bo jeśli co byłoby tym dziełem - proces wychowawczy dziecka. Trzeba byłoby postawić minimalne wymagania i osiągnąć te cele.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała to byłby problem. Niektóre samorządy to robią tak, że uśredniają całkowicie jakąś kwotę płacą i koniec. Ale nie ma wtedy tych odliczeń, bo one są jakby wkalkulowane w tej całości. My na razie robimy pierwszy krok.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, mam wrażenie, że zachowujemy się jak amerykański senat. To znaczy jak będziemy dyskutowali o 500 milionach dolarów to będziemy się kłócili przez 3 lata, ale jak chodzi o miliardy, to w 15 minut idziemy na kolację.

Radna Barbara Sobiś powiedziała, myślę, że nam chodzi wszystkim o to, że gdybyśmy mogli to byśmy dali tym rodzinom więcej, ale na razie nie możemy.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, miliardów nie mamy, symbolicznie gest każdy jest ważny, taka jest propozycja Zarządu.

Radny Arkadiusz Łysik zapytał, dużo osób prowadzi pogotowie rodzinne.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska odpowiedziała, jedna.

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, udało się pozyskać rodzinę adopcyjną z Gór dla małego chłopca. Mama jest pedagogiem specjalnym, a tata pracuje w ośrodku wczesnej interwencji. Dziecko z problemami zdrowotnymi trafił w bardzo szybkim czasie.

Radny Arkadiusz Łysik powiedział, to ja Panią zaskoczę, mam nadzieję. Nie wiem czy Pani Dyrektor pamięta, ale kiedyś adopcji dokonała rodzina ze Stanów Zjednoczonych, z 12 lat temu.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska powiedziała, nie pracowałam w tamtym czasie w PCPR, ale była adopcja zagraniczna.

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, są pozytywne aspekty, że na terenie Powiatu są prowadzone te rodziny zastępcze i te dzieci mają również szansę na adopcję. Dziecku ze złożonym problemem zdrowotnym ciężko jest znaleźć nową rodzinę.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

IV. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej w Powiecie Gryfińskim na lata 2026-2030 (druk nr 5/XV):

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska powiedziała, w tym roku akurat kończy nam się obowiązywanie tego programu ustawy o Przeciwdziałaniu przemocy domowej. W roku 2024 dokonaliśmy zmian zgodnie ze zmianą ustawy, bo zmieniło się nazewnictwo. W związku z tym, że obowiązuje koniec tego programu, dokonaliśmy aktualizacji programu. Przeprowadziliśmy nową diagnozę do tego programu, który będzie obowiązywał na lata 2026-2030 ze wszystkimi gminami Powiatu Gryfińskiego, jak również z Komendą Powiatową Policji. Całość diagnozy jest przeprowadzona od nowa. Działania podejmowane w kierunku minimalizacji przemocy w Powiecie Gryfińskim. Co roku podejmujemy program korekcyjno – edukacyjny dla sprawców przemocy, jak również program terapeutyczny dla ofiar przemocy. Jeżeli jest taka możliwość, w tym roku akurat nie było, korzystamy z projektów Ministerstwa i piszemy projekty jeśli chodzi o przeciwdziałanie przemocy. Z każdych stron staramy się minimalizować przemoc w Powiecie Gryfińskim. W związku z tym należy podjąć kolejny projekt, abyśmy dalej mogli pracować na bazie nowego programu przez kolejne lata i wspierać naszych mieszkańców w tym zakresie.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

Radny Hubert Andrych powiedział, chciałbym zainteresować Panią Dyrektora przede wszystkim, korzystając z Pani obecności takim tematem jak Fundacja, która nieodpłatnie udziela pomocy, korepetycji dzieciom. Nawiązałem współpracę z taką Fundacją. Sam jestem wolontariuszem, który takiej pomocy udziela. To są korepetycje kierowane do rodzin z pieczy zastępczej. Oni robią to w sposób nieodpłatny. Myślę, że można byłoby rozważyć wejście w współpracę z taką Fundacją, bo dzieci na tym fajnie korzystają. Fundacja się nazywa „Web-Korki”, to się odbywa online i organizowane jest na terenie całej Polski. Pozwoli mi Pani, że prześlę informację.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska powiedziała, oczywiście, że tak. Opracowujemy dokumentację i od przyszłego roku otwieramy wolontariat przy PCPR, szczególnie właśnie w zakresie wspierania pieczy zastępczej. Będziemy mieć swoich wolontariuszy. Ja kiedyś prowadziłam Lokalne Centrum Wolontariatu przy Ośrodku Pomocy Społecznej. Myślę, że mam duże doświadczenie w tym zakresie. Moi pracownicy w tej chwili właśnie pracują nad poprawkami regulaminu i wszystkich dokumentów. I od przyszłego roku będziemy otwierać wolontariat przy PCPR. Ale dziękuję wiadomości nigdy za wiele.

Radny Hubert Andrych powiedział, świetnie, że Pani o tym mówi i podejmuje takie działania, to jest super. Tylko temu przyklasnąć. Może to się będzie uzupełniało w ten sposób, że to jest np. online. Może będzie to w jakiś sposób bliższe z różnych względów, nawet dojazdowych.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, chciałam podziękować Pani Dyrektor za zorganizowanie Dnia Pracownika Służb Społecznych. Miałam okazję uczestniczyć na Państwa zaproszenie w takim spotkaniu. Zobaczyłam ile jest służb właśnie wspierających osoby w tych trudnych momentach i w niepełnosprawności. Wszystkie podmioty, które u nas działają zintegrowały się i odbyło się spotkanie w Moryniu w Szafirze. Chciałam podziękować za zjednoczenie tego środowiska i podjęcie się tego wyzwania.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska powiedziała, słyszałam o pozytywnych opiniach od osób, którzy wzięli udział w spotkaniu. Również Państwa zachęcam do brania udziału we wszystkich organizowanych przez PCPR formach imprez. Ostatnio organizowaliśmy dużą imprezę z Radiem Eska, która wymagała dużo wkładu pracy, a ja mam u siebie w PCPR tylko 29 pracowników w PCPR. Była to duża impreza na skalę Powiatu, gdzie wszystkie jednostki Pomocy Społecznej brały udział w tej imprezie z Radiem Eska, też m.in. promujący pieczę zastępczą. Na 6 grudnia serdecznie zapraszam Państwa do udziału w Mikołajkach, które organizujemy w Zespole Szkół Ponadpodstawowych na Łużyckiej. Szykujemy fajne Mikołajki, co roku są inne. Będzie rozgrywany mecz piłki siatkowej.

W tym momencie posiedzenie opuściła Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska

V. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie ustalenia na rok 2026 wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdu (druk nr 6/XV):

Od tego momentu w posiedzeniu uczestniczyła Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Aneta Płóciennik-Śmiałkowska

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Aneta Płóciennik-Śmiałkowska powiedziała, zgodnie z obowiązującymi przepisami Prawo o ruchu drogowym, Rada Powiatu ma obowiązek corocznie podjąć uchwałę odnośnie ustalenia stawek opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie na parkingu strzeżonym oraz wysokość kosztów powstałych w razie odstąpienia od tego usunięcia. Graniczną stawką, której nie można przekroczyć przedstawia nam w Monitorze Polskim corocznie Minister ds. finansów. Przygotowując projekt tej uchwały braliśmy pod uwagę koszty jakie ponosimy w związku z wykonywanym zadaniem z zakresu usuwania pojazdów z dróg i przechowywania na parkingu strzeżonym, koszty pracownicze oraz inne koszty, które wpływają na to zadanie. W przygotowanej uchwale przyjęto maksymalne stawki ogłoszone przez Ministra Finansów w Monitorze Polskim odnośnie usuwania pojazdów. Stawki za przechowywanie pojazdów zostały ustalone w wysokości 80% stawek ogłoszonych w Monitorze Polskim. Podobnie zostały ustalone stawki kosztów w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdów, również jest to 80% stawek ogłoszonych w Monitorze Polskim. Jeżeli chodzi o pojazdy przewożące materiały niebezpieczne, stawki w zakresie zarówno usuwania pojazdu jak i przechowywania są maksymalne, z tego względu, że na terenie Powiatu nie mamy przedsiębiorcy, który by holował pojazdy przewożące materiały niebezpieczne. Ani przedsiębiorcy, który zgłosiłby się do przechowywania pojazdów przewożących materiały niebezpieczne. Usuwanie pojazdów to jest takie zadanie, gdzie w związku z podpisaniem nowej umowy która obowiązuje od 1 marca br. dopłacamy do zadania. Przedsiębiorca, który zgłosił się na wykonywanie tego zadania, był jedynym przedsiębiorcą, który złożył ofertę i w zakresie

każdego rodzaju pojazdu jego stawki są wyższe, niż te które możemy zgodnie z Monitorem Polskim. Sprawy trwają długo w sądach, jak składamy wnioski o przepadek pojazdu. Najczęściej odbierane są pojazdy pow. 3,5 t, bo to przedsiębiorca jest właścicielem takiego pojazdu. Dyspozycja przeważnie w tych przypadkach jest wydawana przez Inspekcję Transportu Drogowego i taki pojazd stoi dzień/ dwa. Gorzej sytuacja wygląda w przypadku pojazdu do 3,5 t, gdzie są holowane, bo zostały porzucone albo osoba prowadziła je pod wpływem alkoholu. Pojazdy o małej wartości nie są odbierane. To są właśnie pojazdy, które generują największe koszty dla Powiatu.

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska zapytała, w skali roku ile jest takich sytuacji, zdarzeń z pojazdami pow. 3,5 t.

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Aneta Plóciennik-Śmiałkowska odpowiedziała, każdy rok jest inny. Przedstawię informację z rejestru na stan dnia dzisiejszego, w bieżącym roku były 24 pojazdy usunięte, w tym były 3 odstąpienia od usunięcia pojazdów, czyli pojazd nie został odholowany na parking. 13 pojazdów były to pojazdy do 3,5 t, 4 pojazdy były to pojazdy od 3,5 t do 7 t, 3 pojazdy ponadgabarytowe i 1 pojazd powyżej 16 t. Takie były przypadki.

Radny Arkadiusz Łysik zapytał, są to pojazdy usuwane z dróg powiatowych czy z terenu Powiatu.

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Aneta Plóciennik-Śmiałkowska odpowiedziała, z terenu Powiatu.

Radny Arkadiusz Łysik zapytał, jak wygląda to technicznie. Stoi samochód porzucony w pewnym miejscu i jak się to zgłasza do Starostwa, żeby taką akcję podjąć?

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Aneta Plóciennik-Śmiałkowska odpowiedziała, nie do Starostwa. Dyspozycję wydają służby, czyli Policja, Straż, Inspekcja Transportu Drogowego. Przyjeżdża holujący, który został wybrany i z którym podpisana jest umowa, musi być spełniony warunek.

Radny Hubert Andrych zapytał, czy są takie sytuacje, że jesteśmy zmuszeni jako Powiat do usunięcia pojazdu pomimo tego, że właściciel jest nieznany i nigdy nie jest poznany.

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Aneta Plóciennik-Śmiałkowska odpowiedziała, z właścicielami jest różnie z tego względu, że w momencie kiedy my dostajemy dyspozycję, dostajemy dokumenty z policji z dyspozycją i fakturą, wydaje się, że właściciel jest znany. Składając wniosek do sądu, nie możemy polegać na danych osoby wpisanej i od której odebrany jest pojazd, tylko musimy już zbadać, czy on faktycznie jest właścicielem, i np. okazuje się że pojazd został sprzedany kilkakrotnie, ktoś nie pamięta, nie posiada umowy i dochodzimy do tego, że nie ma właściciela ostatniego. Jeżeli jest orzeczony przepadek, my wydajemy w ostateczności decyzję o nałożeniu tych kosztów, które powstały. Ale jeżeli nie ma właściciela albo właściciel nie posiada żadnego majątku, to nie ma ściągalności tych decyzji.

Radny Hubert Andrych zapytał jakim procentem wszystkich spraw są takie nieściągalne przypadki, chodzi mi o rząd wielkości.
(Pismo, znak sprawy: BRZ.0012.1.18.2025.AZ)

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

VI. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie umowy na świadczenia usług w publicznym transporcie zbiorowym na terenie Powiatu Gryfińskiego w roku 2026 (druk nr 7/XV):

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Aneta Płociennik-Śmiałkowska powiedziała, Powiat Gryfiński wzorem lat ubiegłych planuje podpisać również w bieżącym roku umowy z operatorami na wykonywanie linii komunikacyjnych. Są to 3 linie komunikacyjne, Stare Czarnowo – Gryfino, Chojna- Cedynia, Cedynia – Moryń – Chojna. W celu pozyskania środków z funduszu autobusowego, niezbędnym jest podjęcie uchwały o wyrażeniu zgody na podpisanie takich umów. Wtedy będziemy mogli pozyskać te środki. Środki na dzień dzisiejszy kształtują się w wysokości 3 zł do 1 wozokilometra. Taka jest dopłata. W bieżącym roku podpisaliśmy 2 umowy z przedsiębiorcami. Jest to Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej Szczecin i Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej Myślibórz. W tym roku również zostały przeprowadzone postępowania w zakresie wyłonienia operatorów. Te same firmy złożyły ofertę, różnią się kwotą za jeden wozokilometr. Z funduszu autobusowego w bieżącym roku pozyskamy do końca roku 111 657,00 zł. Dlatego przygotowany został projekt tej uchwały w celu wyrażenia zgody, żebyśmy mogli przeprowadzić dalszą procedurę, podpisania umów i pozyskania w przyszłym roku środków na wykonywanie usług w publicznym transporcie drogowym.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

W tym momencie posiedzenie opuściła Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Aneta Płociennik-Śmiałkowska

VII. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminie Mieszkowice (druk nr 8/XV):

Od tego momentu w posiedzeniu uczestniczył Naczelnik Zarządzania Kryzysowego Robert Hołubowski

Naczelnik Zarządzania Kryzysowego Robert Hołubowski powiedział, projekt uchwały dot. rodziny, która znalazła się w trudnej sytuacji życiowej, ponieważ w dniu 18 lipca 2025 r. doszło do pożaru budynku mieszkalnego. Udzielona pomoc będzie wsparciem w powrocie do normalnego życia.

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, w projekcie uchwały mamy kwotę pomocy finansowej w wysokości 2 000,00 zł. Panie Naczelniku, jeżeli podjęta zostanie ta uchwała, rozumiem że te pieniądze zostaną przekazane Gminie, a Gmina dalej już to rozdysponuje w zależności od potrzeb?

Naczelnik Zarządzania Kryzysowego Robert Hołubowski odpowiedział, tak.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

VIII. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminie Banie (druk nr 9/XV):

Naczelnik Zarządzania Kryzysowego Robert Hołubowski powiedział, w dniu 5 października 2025 r. doszło do pożaru budynku mieszkalnego wielorodzinnego. W wyniku tego pożaru, 6 rodzin poniosło dotkliwe straty materialne. Projekt uchwały dot. udzielenia pomocy finansowej w wysokości 6 000,00 zł. Udzielona pomoc również przyczyni się do wsparcia tych 6 rodzin.

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, z mojego punktu widzenia jest to jak najbardziej wskazana pomoc dla pogorzalców, a w związku z tym że dot. domu wielorodzinnego, ta kwota jest wyższa. To jest kwota wnioskowana przez?

Naczelnik Zarządzania Kryzysowego Robert Hołubowski odpowiedział, wynika z naszego budżetu.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

IX. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających przeznaczonych lub używanych do uprawiania sportu lub rekreacji z obszarów wodnych położonych na terenie powiatu gryfińskiego obowiązujących w roku 2026 (druk nr 10/XV):

Naczelnik Zarządzania Kryzysowego Robert Hołubowski powiedział, te opłaty są corocznie publikowane w Monitorze Polskim. Stawki, które zostały zaproponowane są stawkami maksymalnymi, które wynikają z Dziennika Urzędowego Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. Nadmieniam, że należy przyjąć tę stawkę wynikającą z uchwały, gdyż jest ona i tak za niska do kosztów które musiałby ponieść Powiat w celu usunięcia lub przechowywania tych jednostek.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, mówimy o takich statkach, które rozumiem są w ewidentny sposób porzucone i niszczone.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, działa to podobnie jak w przypadku samochodów, czyli np. policja wodna zatrzymuje i kontroluje kapitana bądź osobę sterującą obiekt pływający i nagle się okazuje, że ta osoba nietrzeźwa. Jest holowany do brzegu, nie ma go kto odebrać. W definicji ustawy są wymienione te obiekty pływające, to nie są wiadomo jakie statki. Może to być kajak, łódź motorowerowa. To niestety nie dotyczy żadnych porzuconych statków/obiektów pływających. Są od lat przyjmowane najniższe stawki z uwagi na to, że były kiedyś badane na podstawie tych Powiatów, które mają ten problem, m.in. jak w Drawsku Pomorskim.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

Ad. 6 Zapoznanie się z realizacją programów dofinansowywanych z budżetu powiatu: dofinansowywanie ochotniczych straży pożarnych.

Naczelnik Zarządzania Kryzysowego Robert Hołubowski przedstawił informację w/s realizacji programów dofinansowywanych z budżetu powiatu: dofinansowywanie ochotniczych straży pożarnych (zał.3).

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, dofinansowanie jest jak najbardziej słuszne. Mogłoby być więcej, ale wiadomo budżet nie jest „z gumy”.

Radny Arkadiusz Łysik zapytał, w jakich miesiącach są te nabory, mniej więcej.

Naczelnik Zarządzania Kryzysowego Robert Hołubowski odpowiedział, w przyszłym roku planujemy to w pierwszym kwartale, marzec.

W tym momencie posiedzenie opuścił Naczelnik Zarządzania Kryzysowego Robert Hołubowski

X. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia woli utworzenia spółdzielni energetycznej przez Powiat Gryfiński (druk nr 11/XV):

Od tego momentu w posiedzeniu uczestniczył Kontroler Techniczny w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego, Mariusz Konopnicki

Kontroler Techniczny w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego, Mariusz Konopnicki powiedział, podmioty mogą łączyć się w spółdzielnie energetyczne. Z tego wynikają korzyści dla podmiotów, które są w spółdzielni. Aby taka spółdzielnia powstała, muszą być 2 kroki. Pierwszy z nich to zarejestrowanie spółdzielni w Krajowym Rejestrze Sądowym, czyli zgodnie z prawem spółdzielczym musi powstać spółdzielnia. Natomiast aby ona mogła funkcjonować jako spółdzielnia energetyczna i rozliczać energię, korzystać z tych wszystkich dobrodziejstw, które daje to członkostwo, należy jeszcze ją wpisać do wykazu spółdzielni energetycznych, które prowadzi KOWR - Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. On jednocześnie nadzoruje działanie takich spółdzielni energetycznych, później są raportowania. To jest główna rzecz. Powiat Gryfiński posiada swoje punkty poboru budynków, oświetlenie uliczne, jak i także jednostki jako Powiat. Więc mógłby przystąpić do takiej spółdzielni przystąpić z innymi podmiotami. Warunki jakie trzeba spełnić, aby taką spółdzielnię powołać to przede wszystkim min. 3 osoby prawne wchodzące w skład spółdzielni. To jest główny wymóg. Czyli spółdzielnia musi być zainicjonowana, muszą być członkowie, podmioty, które będą chciały utworzyć tę spółdzielnię. Spółdzielnia musi się otworzyć. Krótko mówiąc, statut spółdzielni, lista założycielska, uchwała o powołaniu spółdzielni, uchwała o przyjęciu statutu, wybór organów, wnioski do KRS, czyli wszystkie wymogi związane z powołaniem spółdzielni tak jak mówi prawo spółdzielcze. Następnym krokiem jest to, czy członkowie tej spółdzielni posiadają instalację OZE - Odnawialne Źródła Energii. Więc jeżeli któryś członków tej spółdzielni będzie posiadał taką instalację OZE wówczas można złożyć do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa wnioski o zarejestrowanie tej instalacji, po to aby zarejestrować tę spółdzielnię pod kątem ustawy o OZE. Aby mogła funkcjonować. Również należy spełnić warunki. Głównym warunkiem są trzy podmioty. Drugi warunek, spółdzielnia musi działać na terenie 1, maksymalnie 3 gmin połączonych ze sobą w układzie trójkąta lub w szeregu. W naszym przypadku mogłyby być połączenia np. Gmina Gryfino - Gmina Widuchowa – Gmina Chojna lub Gmina Gryfino - Gmina Banie – Gmina Chojna. Jeden z członków musi posiadać instalację OZE, ponieważ my jako Powiat nie posiadamy takich instalacji. Drugim potencjalnym członkiem takiej spółdzielni, który się nasuwa jest Szpital. Głównym naszym zadaniem jest pozyskanie 3 partnera, który miałby instalację już działającą bądź podpisaną umowę. Nie może to być projekt, tylko to musi być formalnie potwierdzona instalacja. Ustawodawca dał taki warunek. Spółdzielnię energetyczną można zarejestrować w każdym momencie. Tylko, że istnieje tzw. termin preferencyjny. Terminem preferencyjnym dla rejestracji spółdzielni energetycznej, czyli wpisaniu do wykazu w KOW, uprawniający do niższego progu autokonsumpcji to data 31 grudnia 2025 r. Normalnie jest, że instalacja OZE członków spółdzielni musi pokrywać aż 70% zapotrzebowania członków, natomiast ten termin preferencyjny, którego datą jest 31 grudnia 2025 r. mówi o tym, że gdy

zarejestrujemy spółdzielnię, to ten próg maleje do 40%. Jeżeli Powiat stworzy taką spółdzielnię i uda nam się zarejestrować chociaż jedną instalację, nawet najmniejszą instalację i założyć spółdzielnię z 3 podmiotami, to już mamy spełniony ten warunek i po 1 stycznia wszelkie inwestycje związane z nowymi instalacjami, czyli np. jest plan montażu źródeł na Szkole na Łużyckiej. Więc później już wszystkie inwestycje będą na tym preferencyjnym progu 40 %. Chodzi o to aby udało się teraz szybko zrobić.

Radny Arkadiusz Łysik zapytał, może Pan powtórzyć, czego 40%.

Kontroler Techniczny w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścielskiego, Mariusz Konopnicki odpowiedział, instalacja OZE musi pokrywać 40% zapotrzebowania wszystkich członków spółdzielni.

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska zapytała, czy mamy potencjalnego 3 partnera.

Kontroler Techniczny w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścielskiego, Mariusz Konopnicki odpowiedział próbujemy szukać takiego partnera.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, rozmawiamy z Gminą Banie. Na dzień dzisiejszy to jest potencjalny partner. Myślimy też o podmiotach prywatnych. To jest nowy temat dla wszystkich. Jeżeli mówimy o tych 40%, to musi być spółdzielnia, której łączne zapotrzebowanie, czyli pobieranie prądu to 10 MW. Taki jest warunek. To są pierwsze instalacje fotowoltaiczne, które u nas powstają. Mamy w projekcie takiej instalacji w Zespole Szkół Ponadpodstawowych. Jesteśmy jeszcze daleko od zawarcia umowy, bo trzeba mieć umowę dystrybucyjną w rezultacie aktywny odbiór. Rozmawiamy w tej chwili z Gminą Banie, bo ma jedną instalację, nie podpisaną umowę na drugą. Spełniamy warunki o których Pan Marusz mówił. Mamy wtedy 3 podmioty, czyli 2 jednostki samorządowe i Spółka Szpital Powiatowy. Dlatego idziemy w tym kierunku, bo 3 naszą lokalizację jako Powiat w Chojnie, mamy tam wiele budynków. Moglibyśmy wtedy rozwijać to na 3 Gminach. Dzisiaj walczymy o to, żeby zrobić początek. Spółdzielnia nie powstaje jednorazowo, tylko rozwija się w trakcie. Głównym elementem jest obniżanie kosztów, bo tam jest warunek mówiący o zwolnieniu z opłaty dystrybucyjnej. To wymaga analiz, ponieważ z jednej strony są zyski i koszty. I jak stworzymy jedną strukturę, bo to jest stworzenie pewnej struktury funkcjonalnej dla rozwoju tych OZE, to następuje rozliczanie partnerów co do zysków i kosztów. To nie jest tak, że Gmina Banie wnosi, a Powiat zyska. Na tym etapie będzie zyskiwała przede wszystkim Gmina Banie, bo to ona jako członek posiada OZE. Natomiast mamy różne punkty poborów, ci co przygotowują i analizują wskażą 3 punkty poboru, a mamy tych punktów więcej, żeby w tych 3 punktach poborów uzyskać 40% aby zarejestrować spółdzielnię. Jak słyszymy spółdzielnia to myślimy: struktura, prezesi, etc. W większości działa to „wirtualnie”. To jest pewna struktura odpowiednie organy Burmistrzowie, Starosta wskazuje osoby do rady nadzorczej. Generalnie tymi spółdzielniemi są wyspecjalizowane podmioty, firma zarządzająca jest tym „prezesem”. Prowadzą sprawę, robią optymalizację, pomagają w pozyskiwaniu środków finansowych. Aby zachęcać osoby do zakładania spółdzielni, powstają w Narodowych Funduszach czy Wojewódzkich różne programy, aby korzystać ze środków finansowych na OZE. Mogą być indywidualni odbiorcy, ale muszą wtedy rezygnować z bycia prosumentem.

Kontroler Techniczny w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścielskiego, Mariusz Konopnicki powiedział, ta spółdzielnia będzie się rozrastała w

momencie, gdy będą powstawały nowe instalacje OZE. Jeżeli mamy teraz jedną instalację, musimy dobrać punkty poborów członków tak aby zachować proporcję 40%.

Radny Paweł Nikitiński zapytał, pierwsze pytanie techniczne, rozpatrywaliście alternatywę dla spółdzielni energetycznej poprzez klaster energetyczny.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, klaster energetyczny to była wcześniejsza forma. Teraz prawo się teraz tak zmieniło, powiem w cudzysłowie zostały zamienione na takie spółdzielnie.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, dla mnie nie ma znaczenia jaka będzie formuła, bo one działają podobnie. Natomiast i tak będę przeciwny. Ponieważ, wszystkie te opowieści zielonego lasu o tym OZE doprowadzają do tego, że wmawia się później ludziom, że wygaszanie własnego źródła, którym jest Dolna Odra jest dla nich dobre. I że energia z OZE jest tańsza niż z węgla. To jest jedno z największych kłamstw jakie występuje w przestrzeni publicznej i trzeba to dementować. Najtańsza energia jest z węgla, natomiast największe podatki, para podatki obciążają produkcję z węgla. Natomiast produkcję OZE my wszyscy dofinansowujemy. Nie wiem czy zdajecie sobie z tego sprawę, że do tej produkcji dopłacamy. Byłbym skłonny poprzeć utworzenie takiej spółdzielni pod jednym warunkiem. Ja analizowałem to pod kątem utworzenia jej na terenie Gminy Gryfino, tylko że Gmina Gryfino nie jest do tego najlepszym miejscem. Gdyby instalacjami OZE, które miałyby uzyskiwać wymagania udziału w produkcji odnawialnych źródeł energii byłyby biogazownie. Natomiast najczęściej będzie jak słyszę fotowoltaika albo inne wynalazki. Czytałem ostatnio projekt budżetu Gminy Gryfino i to jest trochę tak samo jak w budżecie Gminy Gryfino, bo tam zaplanowali prawie 700 000,00 zł na temat edukacji mieszkańców Gminy Gryfino w sprawie zmian klimatu. Ja już kiedyś to mówiłem na sesji Rady Powiatu. Oni nie chodzili na geografię. 90% zmian klimatycznych na ziemi w jej historii powoduje słońce i jego aktywność. To jest coś się nie zmienia przez wszystkie epoki istnienia ziemi. Możecie sobie sięgnąć do każdego podstawowego podręcznika. Ja w tych wszystkich teoriach, które tutaj są wciskane fotowoltaiki, wiatraki, z całym szacunkiem ale jak jadę przez Gminę Banie i patrzę na to, to nie chce mi się wierzyć, jak tak Gmina wieczorem i nocą wygląda. Jak wjeżdżam do Boleszkowic, gdzie wjeżdżałem za czasu jako dziecko wielokrotnie, to pierwszym budynkiem, który widziałem z daleka to był kościół. Dzisiaj ponad wieżę tego kościoła wyrasta olbrzymi wiatrak. Wiele tych elementów burzących krajobraz.

Radny Hubert Andrych powiedział, a jadę S3 i kiedyś też były piękne widoki, a teraz wyrasta pomnik Chrystusa większy niż w De Janeiro.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, mimo wszystko sugeruję Panu Przewodniczącemu większy respekt do osoby Pana Jezusa, bo On w odróżnieniu od wiatraków jest sprawczy.

Radny Hubert Andrych powiedział, Panie Radny, do osoby Pana Jezusa ma bardzo duży respekt. Natomiast do wykorzystywania jego wizerunku w celach biznesowych trochę mniejszy.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, dobrze, już nie prowadźmy tej dyskusji. Jeżeli nie widzicie różnicy między Figura Chrystusa Króla a wiatrakami, które rozmnożyły się w samej Gminie Banie jak grzyby po deszczu, to oczywiście mamy różne wrażliwości. Wam zaburza krajobraz Figura Chrystusa Króla, mi nie. Natomiast mi zaburza krajobraz ilość wiatraków i sposób ich lokowania w naszej przestrzeni. Tak jak ich farm fotowoltaicznych. Dlatego pełna krytyka tego pomysłu, wszystkie OZE jak mówił Cejrowski „won”, wszystkie tego typu pomysły „won”. To co Polsce się opłaca tak, a Polsce się opłaca produkcja z węgla tak długo jak nie będziemy mieć elektrowni

atomowych i to nie jedną, a co najmniej dwie, które zaspokoją nasze potrzeby. A OZE nie zaspokoją naszych potrzeb, bo do tego musi być podstawa. Magazyny energii ok, dobrze, jak najbardziej, tylko zobaczymy jaka będzie realna sprawność tych magazynów, możliwość korzystania z ich teraz, już, natychmiast. Nie wiem czy wiecie, Elektrownia Dolna Odra ma być wygaszona. A teraz jak były przymrozki pracowała niemal na pełną moc. To ja się pytam, skąd się weźmie na to energia? No musi wziąć się tylko z drugiej strony, albo Szwedzi prześlą kablem albo Niemcy nam ją wpompują przez Krym. Bloki były przywoływane cały czas, bloki węglowe, mimo pracującej elektrowni gazowej. I takie są realia w sezonie jesienno – zimowym, a wtedy kiedy przychodzi mroźna pogoda, a jeszcze występują jakieś awarie poważne w kraju, to jest stała praktyka. I żadne OZE, żadna tego typu historia w ogóle tego nie zmieni. Alternatywą będzie wpompowywanie energii z zewnątrz, tylko pytanie po ile ostatecznie i od kogo.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, my działamy w konkretnych warunkach. Możemy się z nimi zgadzać bądź nie, ale one są dyktowane niestety. Taka jest tutaj polityka. My patrzymy na tym, aby jakimiś pomysłami, inwestycjami obniżyć sobie po prostu koszty funkcjonowania. Możemy nic nie robić, zgadzając się z Twoim stanowiskiem, tylko jutro czy pojutrze, mówię o konkretnych latach będziemy po prostu płacić więcej za prąd.

Radny Arkadiusz Łysik powiedział, to są różne w ogóle pojęcia. Firma czy koncerny, bo są to zazwyczaj duże koncerny nie budują po to wiatraków, żeby zagospodarować prąd dla Polski i żeby czynić dobro w polskiej energetyce, tylko robią to w celach biznesowych. Gmina robi to tak samo, dlatego bo jest prawo, które jest dopełnione. Wydaje stosowne decyzje o warunkach na terenie zabudowy jeżeli chodzi o fotowoltaikę bo jest taka możliwość. Nie musi być miejscowy plan. I tak naprawdę czasami nie ma możliwości odmówić pewnych budowli. Jeżeli chodzi np. o wiatraki, my przyjęliśmy taką politykę budowy wiatraków czy zezwolenia na budowę wiatraków, która będzie oddalona od miejscowości. I nie dotyczy to nawet ograniczeń prawnych, które są obecnie, tylko w planach które dokonujemy, oddalamy jeszcze dalej od miejscowości. To samo dotyczy biogazowni, będą budowane dwie na terenie Gminy Banie. Jedna już prawdopodobnie na początku przyszłego roku.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, to co do biogazowni, to jest dobry kierunek.

Radny Arkadiusz Łysik powiedział, natomiast wiatraki to jest czysty biznes. I to nie jest biznes Polski, bo to jest firma z Izraela, ona stawia wiatraki.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, to że jest to cel biznesowy to wiemy, ale ten argument ma czemu służyć, jaką tezę ma wesprzeć?

Radny Arkadiusz Łysik powiedział, temu, że nie można mówić, że w Gminie jest taki a taki widok i komuś się on nie podoba. Ktoś jest właścicielem pola i buduje sobie fotowoltaikę i tyle.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, można tak patrzeć, oczywiście, tak bardzo egoistycznie i tak krótko. Jest takie spojrzenie, można spojrzeć na to w dłuższej perspektywie i tylko kto to później zutylizuje i kto za to zapłaci. Czy nie okaże się tak, że potem to spadnie na wszystkich mieszkańców waszej Gminy, którzy zapłacą to w podatkach, bo ktoś będzie to musiał zutylizować.

Radny Arkadiusz Łysik powiedział, to jest inna sytuacja, bo tak jak powiedziałem, fotowoltaika budowana jest na prywatnym gruncie.

Radny Hubert Andrych powiedział, zachodzę w głowę co powiedziałby przywołany Wojciech Cejrowski „Moje pole - moja ropa”.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, z tym się zgadzam, ale to tak do końca nie jest. Gminy mają pewne potencjały do tego, żeby stymulować to czy powstaną farmy wiatrowe czy nie. Jestem zbulwersowany tym, że na terenie Gminy Gryfino prawdopodobnie powstaną kolejne farmy wiatrowe, bo to jest Gminie Gryfino do niczego nie potrzebne. Natomiast biznesowo dla pewnych wąskich grup, tak jak to było przy pierwszej farmie wiatrowej w Gminie Gryfino przy olbrzymich protestach społecznych, ona jednak powstała. Zgadzam się z tym, że Ci, którzy są właścicielami pola, będą mieli z tego pożytki i oni są tym zainteresowani. Może mieszkają gdzie indziej, a może mieszkają pod takim wiatrakiem, chwając i twierdząc, że nie ma czegoś takiego jak ultradźwięki czy infradźwięki, nie zwracając uwagi na ptactwo. My jako ludzie dojrzały, dbający o środowisko, chcący parku narodowego, my im to umożliwiamy. Nie bierze się pieniędzy od każdego i za wszystko, i jest też odpowiedzialność społeczna nasza, tych którzy w mniejszym lub większym zakresie decydują, co pozostawimy po sobie następnym pokoleniom. To jest podobnie jak z produkcją samochodów, czemu w Polsce trzeba się przyglądać, bo zgodnie z Dyrektywą Unii Europejskiej. Jak Pan kupi samochód nawet w Niemczech elektryczny, ale produkcja głównej baterii litowo-jonowej będzie się odbywała w Polsce, to gdzie będzie obowiązek jej utylizacji. Tu. Musimy być tego świadomi i widzieć rzeczywiście, my mamy tam jakąś perspektywę, to się wszystko będzie rozwijało. Ja przyjąłem prostą strategię, która mówi nie, bo nie leży w naszym, czyli polskim interesie. W dłuższej perspektywie po prostu nam się to nie opłaca. Jak mantrę powtarzam, że gdyby nie sztucznie narzucone podatki, to dzisiaj energia w Polsce byłaby o co najmniej 30% tańsza. Jest taki moment, w którym trzeba z tej właśnie dyskusji, że no tak ale prawo mówi to my to prawo musimy stosować. No tak, musimy działać w granicach prawa i na podstawie prawa, ale musimy mieć aspiracje do tego żeby zmieniać to prawo. Albo żeby odrzucać porządek, który jest dla nas niekorzystny. Bo Arek słusznie zauważył, że jest biznes, przyjeżdża technologia z określonego kraju, który produkuje określone asortyment, który przepycha później i lobbuje za określonymi później rozwiązaniami. On tutaj wpływa, ale już dziś trzeba sobie zadawać pytanie, kto to później zutylizuje i kogo będzie na to stać. I ile trzeba energii elektrycznej żeby wytworzyć takie śmigło.

Radny Hubert Andrych powiedział, a potem je zutylizować, bo z tego co słyszałem, one są nieutylizowane. Czy to jest prawdą, Panie Pawle?

Radny Paweł Nikitiński odpowiedział, tego nie wiem. Nie chcę Państwa wprowadzić w błąd, ale zadaje takie pytanie, bo oczywiście one mają swoją żywotność i ileś tam megawatogodzin wypracują przez określony czas. Ale niektóre stoją już w Polsce długo.

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, niektóre są wymieniane i gdzie one trafiają.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, a właśnie dobrze, że mówisz jeszcze o fotowoltaice. Ja się przyglądam temu procesowi, ile za chwilę powstanie fabryk w Polsce produkujących właśnie baterie litowo – jonowe dla samochodów elektrycznych, bo gdyby tak się stało, to de facto przyjmujemy na siebie obowiązek w przyszłości utylizacji tych wszystkich pojazdów.

Komisja przyjęła większością głosów przedstawiony projekt uchwały.

W tym momencie posiedzenie opuścił Kontroler Techniczny w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego, Mariusz Konopnicki

XI. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie pozbawienia kategorii drogi powiatowej odcinków dróg zlokalizowanych na terenie gminy Gryfino (druk nr 12/XV):

Od tego momentu w posiedzeniu uczestniczył Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami
Arkadiusz Durma

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma powiedział, Gryfino zyskało w ostatnim czasie bardzo potrzebną inwestycję związaną z budową obwodnicy, która mocno wpłynęła na ruch komunikacyjny w mieście. Nie mniej jednak, przepisy dot. budowy obwodnic są dość precyzyjne i niestety odcinki, które są zastąpione tą obwodnicą, odcinki dróg krajowych, które ta obwodnica zastępuje, z automatu stają się drogami wojewódzkimi. Ustawa również pozwala Województwu na podjęcie uchwały o pozbawieniu niektórych odcinków dróg wojewódzkich i przekazaniu do Powiatu. I tak się wydarzyło również w tym przypadku. Po budowie obwodnicy, przejazd drogą krajową przez Gryfino stał się drogą wojewódzką, a następnie Województwo podjęło uchwałę na Sejmiku o przekazaniu do Powiatu ulic Pomorskiej, Szczecińskiej, Flisacza, częściowo B. Chrobrego oraz Łużyckiej w Gryfinie. Częściowo ulicę B. Chrobrego, ponieważ w części Województwo zostawiło w swoim ciągu ulicę Bolesława, uzupełniając ciąg drogi 120, który jest drogą do granicy Państwa. Zgodnie z tą ustawą również Powiat ma możliwość kaskadowo przekazania dróg o proporcjonalnej długości, które otrzymało od Województwa. Chcemy skorzystać z tego zapisu. Analizowaliśmy sprawę jakie to będą ciągi, ponieważ też one muszą spełniać przepisy w tym zakresie. W pierwszej wersji we wrześniu zaproponowaliśmy i przedstawiliśmy Gminie propozycję, w której wymieniliśmy ulicę Łużycką, Łączną, Fabryczną, Zielną i Długą (pismo dnia z 22 września br.). W odpowiedzi na naszą propozycję, pismem z dnia 10 października br. zasugerowała możliwość przejścia kilku ulic na terenie miasta, a mianowicie ulice Kołłątaja, Mickiewicza, Sprzymierzonych, 1-ego Maja, Kolejowa, Niepodległości oraz Łużycka, która też kiedyś była drogą krajową. Zarząd Powiatu po analizie tej propozycji, 29 października br. zmodyfikował...

Radny Paweł Nikitiński zapytał, kto złożył tę propozycję ze strony Gminy.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, Pan Burmistrz. Rozmawiałem również z pracownikami na poziomie wydziałowym o tych propozycjach, uzasadniając je. 29 października br. zaproponowaliśmy Panu Burmistrzowi finalną wersję dot. tych ulic, które są przedmiotem właśnie tej uchwały tj. ulica Łużycka (wraz z odcinkiem dojazdowym do obwodnicy), ulica Bolesława Chrobrego (od Piastów do Armii Krajowej), a także odcinki dotychczasowych ulic powiatowych: nr 1482Z – ulica Niepodległości, nr 1356Z – ulica Armii Krajowej (od Bolesława Chrobrego do 9 Maja), nr 1471Z – ulica 1 Maja, nr 1492Z – ulica Sprzymierzonych, nr 1475Z – ulica Flisacza. Do projektu uchwały załączona jest mapa przedstawiające w/w ulice. I to jest nasza ostateczna, wypracowana m.in. również poprzez korespondencję z Gminą. Część tych ulic sama Gmina proponowała do przejścia, część ulic sami proponujemy w wyniku dokonanej analizy. W materiałach macie Państwo uzasadnienie do uchwały, są tam pewne argumenty dla których te ulice przekazujemy. Jak Państwo znają stan tych dróg, szczególnie mieszkańcy Gryfina ale nie tylko. Ulica Łużycka jest ulicą najbardziej wymagającą największych nakładów finansowych, z dużych natężeniem ruchu.

Radny Paweł Nikitiński zapytał, czy Burmistrz odniósł się do tego i wyraził gotowość przejścia tych dróg już teraz. Czy odnosił się w tym swoim piśmie, co do tego czy Gmina jest przygotowana czy nie.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, na pierwszą propozycję nie było wskazanego przez Pana Burmistrza terminu.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, Panie Naczelniku, takie pytanie. Czy jest, bo to jeśli byłoby porozumienie, uzgodnienie, cokolwiek innego, co oznaczałoby pakt, „pax między chrześcijanami” to jest zupełnie inna sytuacja. Z mojej wiedzy tak nie jest. I teraz rodzi się pytanie, czy przy tym kaskadowym przekazywaniu dróg, ten argument pojawia się w przestrzeni publicznej, ja szczerze mówiąc nie miałem czasu go sprawdzić, ale jeszcze do sesji go sprawdzę. Że jeśli kaskadowo jednostka samorządu terytorialnego ma przekazaną określoną drogę, to winna wskazać kaskadowo do przekazania dziś drogę o swoim statucie niżej, ale nie tą którą dostała od organu sprawującego administrację nad daną drogą. Słyszę to w przestrzeni publicznej, że tak być nie powinno. A ulica Łużycka została przekazana do Powiatu, czyli wedle tej teorii i tych argumentów, które padają, ulica Łużycka powinna pozostać w jurysdykcji Powiatu. Tak jak powiedziałem, nie sprawdziłem jeszcze czy rzeczywiście ma to oparcie w przepisach czy jest to Fantasmagoria, którą ktoś puszcza tylko na potrzeby dyskusji. Tym nie mniej gdyby tak było, to mamy pewien problem, bo wtedy ulica Łużycka, chyba że Gmina Gryfino rzeczywiście powiedziałaaby „bierzemy ulicę Łużycką, nie przejmujemy się niczym”. Ale odnoszę wrażenie, że tak nie jest.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma powiedział, na pierwszej propozycji Gmina właśnie chciała ulicę Łużycką, ponieważ zwróciła uwagę na inne odcinki dróg w kierunku Żabnicy, ale co do ulicy Łużyckiej nie podawali żadnych argumentów na nie. Ja w uzupełnieniu tego pisma, rozmawiałem z Wydziałem merytorycznym Gminy. Nasza argumentacja do Gminy w sprawie ulicy Łużyckiej, może sobie je Pan sprawdzić. Nie me tego w przepisach, że nie można przekazać. Zresztą Województwo otrzymało ulicę Łużycką i przekazało dalej w dół. Można przekazywać dalej w dół te same ulice. Trzeba tylko mieć elementy, które ustawa dokładnie określa.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, ta droga powinna mieć status drogi wojewódzkiej co najmniej, mimo że jest obwodnica. Krajowej rzeczywiście być może nie, bo obwodnica przejęła funkcję i natężenie ruchu się podzieliło. Natomiast czy ona rzeczywiście powinna mieć status drogi gminnej? Myślę, że ani gminnej ani powiatowej. Ona powinna być wojewódzka.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, będzie jak najbardziej gminna z uwagi na to, że jest w granicach miasta.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, oczywiście, że może być. Równie dobrze może być powiatowa, bo jest w granicach Powiatu. Może być wojewódzka, bo jest w granicach Województwa.

Radny Arkadiusz Łysik powiedział, droga powiatowa to droga łącząca miejscowości.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, o to chodzi. My niestety nie dajemy sobie rady. To był „grzech pierworodny”, że przyjęliśmy po prostu te wszystkie drogi. Generalnie jest tak jak kolega powiedział, powinniśmy mieć drogi do granicy miasta administracyjne.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, prostuję informację. Nie my przyjęliśmy, tylko ktoś kto tworzył Powiat.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, ten argument rozumiem. Tylko wtedy kiedy dotyczy wszystkich miast czy wszystkich miejscowości łącznie w jednym czasie, a tak nie jest. Kiedy to dotyczy tylko jednego z miast na terenie Powiatu Gryfińskiego i ta zasada ma wejść w życie, a pozostałe nie, to budzi się naturalny sprzeciw, bo co do zasady to zgadzam się, że tak być powinno. Że infrastruktura łącząca pomiędzy miejscowościami powinna być powiatowa, a w miejscowościach niech sobie władarze radzą.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, jeżeli nie ma porozumień, to jakbyśmy popatrzyli czasami na działania jednostek samorządu terytorialnego, to nawet na terenie naszego Województwa możemy znaleźć Powiaty i Gminy, Miasta Powiatowe, które dokładnie porządkują te sprawy i z własnej woli przyjmują drogi powiatowe, które są w granicach Miasta. Przykładem jest Stargard, który przez lata to porządkował. To jest oczywiście kwestia polityki i zasobności portfela. Brakuje pieniędzy, w związku z tym władarze Gmin nie przyjmują dróg, pomimo tego, że my w różnych momentach proponowaliśmy takie próby porządkowania. Np. taką próbę porządkowania próbowaliśmy podjąć w Gminie Chojnie. Faktem jest, że w Gminie Gryfino można w pewnym zakresie to uporządkować, bo przecież dalej nam pozostają pewne ulice powiatowe w mieście.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, nie będę wchodził w szczegóły, bo pewnie to jest opisane dokładnie działkami, ale z ciekawości dopytam. To fragment pomiędzy rogatką Miasta przy ulicy Łużyckiej wjazdem do ronda kończącym obwodnicę, działka administracyjnie należy do?

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma odpowiedział, do Gminy.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, czyli Gmina będzie dokonywała specjalistycznych napraw na tym wiadukcie, będzie musiała dysponować odpowiednim sprzętem, zasobem. Przecież to jest specyficzna infrastruktura.

Radny Hubert Andrych powiedział, ale Powiat też nie. To są zadania ogłoszone w przetargach.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma powiedział, jeżeli chodzi o wiadukt kolejowy, to do Zarządcy drogi należy tylko, to co na górze. Cała konstrukcja to jest obiekt kolejowy więc należy do zadań PKP.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, przerabialiśmy to przy przejeździe kolejowym, jak się dogadujemy z PKP i jakie to jest wielkie szczęście mieć takiego partnera przy przeprowadzeniu jakichkolwiek inwestycji. Więc Arek to żaden argument, że to tylko nakładka.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, ale uzgodnili nam drogę, przejście pod torami, podpisali wszystko i co było potem?

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma powiedział, potem chcieli, żebyśmy zapłacili dodatkowo kilkaset tysięcy. Natomiast dotyka to Gryfina, bo stało się tak, że obwodnica Gryfina powstała. W planie jest obwodnica Chojny, pewnie wówczas w Chojnie będziemy porządkować drogi.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, ja nie mam pretensji do Powiatu. Uważam, że powinna to być droga wojewódzka i jestem przeciw.

Radny Arkadiusz Łysik powiedział, ja będę za, bo Gmina zgodziła na ulicę Łużycką, która jest w fatalnym stanie i mam nadzieję, że zostanie wyremontowana.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, a ja nie wiem czy się zgodziła.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, nie podważyła przekazania ulicy Łużyckiej. Powiem więcej, zarówno Drogi Wojewódzkie i ja osobiście w momencie gdy był program „Polski Ład”, mówiliśmy, że to jedyna szansa dla ulicy Łużyckiej i trzeba walczyć o jej wyremontowania, Problem na tej ulicy nie jest nakładka, a to co jest pod spodem, czyli brak infrastruktury kanalizacyjno – wodociągowej. I to jest właśnie „kość niezgody”. Przez lata zostało to zaniedbanie, nie było remontowane. W dniu dzisiejszym propozycja przekazania nie wynika z braku chęci, bo czyniłam starania i prowadzone były rozmowy z Województwem, aby można byłoby tę drogę w jakiś sposób wyremontować. Problem było to, że położenie nakładki nie rozwiązuje problemu, który jest pod spodem. Problemem również przy wszystkich inwestycjach drogowych jest to, że kosztuje to, czego nie widać. I mieszkańcy oczekują efektów, a tak naprawdę gros funduszy jest niezbędnych, potrzebnych.

Skarbnik Jolanta Staruk powiedziała, jak dawno temu jak było przewidywane i było porozumienie pomiędzy PEC, Elektrownią Dolną Odrą odnośnie wyremontowania i zrobienia ulicy Łużyckiej i przełożenia ciepłociągu, to były dawne lata, to wtedy przez projektantów podnoszona była kwestia tego, że jak zostanie ten ciepłociąg przełożony to to, co jest w tej ulicy, czyli te rury, trzeba będzie usunąć i zakopać, a następnie utwardzić. Bo ta ulica będzie się wiecznie tam zapadać.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, z ulicą Łużycką moi drodzy, jest historia długa, zawila i bardziej jeszcze skomplikowana niż ją przedstawicie i niestety tę historię znam. I ty też ją znasz i dobrze wiesz, że przy wykonywaniu ulic powyżej ulicy Łużyckiej, odstąpiono od wykonania kanalizacji deszczowej dla tej części ulicy Łużyckiej i że dzisiaj jest to jeden z głównych zasadniczych problemów. Na marginesie powiem, że odstąpiono nie zmieniając cen o co miałem wówczas ogromne pretensje. I to jest grzech zaniedbania sprzed wielu lat. Natomiast prawda jest taka, że ani Gmina tego nie udźwignie samodzielnie, ani Powiat tego nie udźwignie samodzielnie. Bo rzeczywiście nakłady są gigantyczne. Dlatego w moim przekonaniu ta droga powinna mieć zupełnie inny status. To nie jest tylko jeszcze kwestia kanalizacji deszczowej, która powoduje podtapianie tej mulicy. To jest mnóstwo prac, które i tak Gmina Gryfino będzie musiała wykonać przy remoncie ulicy Łużyckiej bez względu na to, kto będzie ją remontował i to są nakłady, które idą w dziesiątki milionów złotych, czyli to jest nowy zupełnie odpływ wód deszczowych z Górnego Tarasu, z Dolnego Tarasu, w związku z rozwojem zabudowy, w związku z nie wprowadzeniem opłaty deszczowej o którą starałem się walczyć i perswadować, że musimy zbierać pieniądze na infrastrukturę, bo kolektor ściekowy dla wód deszczowych w Gryfinie, który ma zbieg na ulicy Sportowej nie jest w stanie odebrać tej wody i trzeba to wymienić, łącznie z kolektorem, który idzie do dwóch przystani wód opadowych, które się zbierają i podtapiają te nieruchomości z drugiej strony i łącznie ze zbiornikiem retencyjnym, który jest przewidziany koło stawiku. Ulica Łużycka to jest tylko pewien ważny element, a Gmina ma swoje zadania, które żeby Łużycka funkcjonowała normalnie musi wykonać poniżej.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, dajmy szansę Gminie Gryfino.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, ale Gmina tego nie wykona. Wojtek, bądź realistą.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, ja jestem realistą. My jesteśmy Radnymi Powiatowymi, nawet jak pochodzimy z danej Gminy, musimy spojrzeć szerzej.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, ja patrzę właśnie szeroko, dlatego mówię do Województwa.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, do Województwa, skoro prawo jest jakie jest? My skarżyliśmy to przekazanie i przegraliśmy. Patrzmy na to, że przed nami są zadania 630 km dróg, każdy ma oczekiwania. Przynajmniej Gmina jak będzie realizowała zadania, które i tak są dla niej nieuniknione, nie będzie potem ponosiła opłaty za umieszczenie w tej drodze, tej całej infrastruktury, która powinna umieścić.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, Gmina Gryfino nie udźwignie tego tak jak Powiat, bo nakłady idą dziesiątki milionów złotych, a biorąc pod uwagę obowiązki, które są poniżej, to mówimy być może nawet zbliżających się do stu, jeśli poważnie myślimy o mieście w perspektywie 50 lat.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, ale z drugiej strony Gmina tak samo jak my wiedziała, że będzie problem z uwagi na budowę obwodnicy. My próbowaliśmy w różny sposób jako Powiat to artykułować do Gminy. Tylko to zazwyczaj jest tak, dopóki nie ma kropki nad i, to każdy myśli jakoś to będzie. Ludzi, którzy pisali wnioski z prośbą o remonty ulic, zbywano i tłumaczono, że nie będzie naprawiano, bo najpierw trzeba położyć kanalizację deszczową i sanitarną. Mijały kolejne lata i drogi nie było robione.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, w Polskim Ładzie była szansa na te środki.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, jestem realistą. Gmina tego pociągnie, Powiat tego nie pociągnie. To są zbyt poważne pieniądze. Tak naprawdę ta droga, powinna pozostać drogą krajową, bo ona może i ma taki status, jeżdżę i jedną i drugą. Rzeczywiście ruch się podzielił, ale intensywność jest na Łużyckiej nadal bardzo duża.

Radny Hubert Andrych powiedział, wymarzona sytuacja byłaby taka, gdzie ta droga byłaby wyremontowana przez krajówkę i przekazana.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, 6 -8 lat temu plan zagospodarowania, bo powstawał plan ogólny zagospodarowania tej części skrzyżowania ulicy Łużyckiej i Armii Krajowej, my postulowaliśmy aby nie zmieniać przebiegu drogi i nie planować budowy tunelu. Ja rozumiem, że wszyscy myśleli, że środki PKB będą wysokie. De facto Gmina nie słuchając Zarządcy Dróg, realizowała plan budowy tunelu. Też słuszny pomysł, żeby ludzie nie stali pod szlabanem.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, ja rozumiem bieżącą sytuację i bieżącą chęć przekazania trudnego zadania niżej, bo jest taka możliwość. Ale ja patrzę naprawdę w perspektywie lat 50 i myślę, że po takim przekazaniu kaskadowym od Dróg Krajowych aż do Gminy Gryfino, będzie to wyjątkowo zaniedbany szlak komunikacyjny, bo pewnie nakładki będą kładzione i będzie coś robione. Natomiast to nie zostanie zrobione ani przez Gminę Gryfino ani przez Powiat Gryfiński. Szczerze mówiąc, nie wgłębiałem się w przepisy i czy wyczerpaliliśmy już wszystkie możliwości formalne i prawne, ale szedł bym zdecydowanie w kierunku odepchnięcia tego w ogóle przez nas wszystkich. Liczę na was w tym zakresie.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, my nie odepchniemy, bo my już ponosimy koszty utrzymaniowe na tej drodze.

Radny Paweł Nikitiński zapytał, od kiedy prawomocnie przejęliśmy odpowiedzialność za ulicę Łużycką.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma powiedział, uchwała została podjęta przez Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego w dniu 13 marca 2025 r., 9 kwietnia br. się uprawomocniła.

Skarbnik Jolanta Staruk powiedziała, w 2015 roku była szansa zrobienia ulicy Łużyckiej. Była ugoda sądowa, było porozumienie między instytucjami. I tam była kwota na ulicę Łużycką, która można byłoby wtedy pozyskać z odpowiednich instytucji, a instytucja to jest spółka Skarbu Państwa. I tam było 38 milionów złotych + odsetki, to na tamte czasy, jakby się nie zrezygnowało pismem jednym z tego porozumienia, to ulica Łużycka mogłaby być zrobiona.

Komisja przyjęła większością głosów przedstawiony projekt uchwały.

W tym momencie posiedzenie opuścił Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma oraz Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski

XII. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany budżetu powiatu na 2025 rok oraz zmiany uchwały nr VII/63/2024 Rady Powiatu w Gryfinie z dnia 19 grudnia 2024 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Gryfińskiego na 2025 rok (druk nr 13/XV):

Skarbnik Jolanta Staruk powiedziała, ta uchwała jest uchwałą obszerną. W uzasadnieniu wszystko szczegółowo jest opisane. W związku z wnioskiem Naczelnika Wydziału Zarządzania Drogami w sprawie zmniejszenia planu finansowego dochodów i wydatków z uwagi na brak dofinansowania na realizację inwestycji drogowej pn.: „Przebudowa drogi powiatowej nr 1370Z Babin-Kartno” zmniejsza się dochody oraz wydatki w kwocie 550 000,00 zł. Inwestor nie mógł nam tych środków zgodnie z deklaracją wcześniejszą wpłacić, więc tej drogi nie robimy. Natomiast w związku z Wnioskiem Naczelników Wydziałów Starostwa Powiatowego w Gryfinie będących dysponentami środków pochodzących z wpływów z opłat i kar za korzystanie ze środowiska w sprawie zmiany w planie finansowym wydatków między działami, zmniejsza się wydatki w związku z niewykorzystaniem środków w wysokości 120.000,00 zł na zadaniu inwestycyjnym pn.: „Modernizacja wewnętrznej instalacji c.o. w Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie etap II” oraz 10.000,00 zł przeznaczonych na wykonanie dodatkowych nasadzeń na terenie przy budynkach Starostwa Powiatowego, a jednocześnie zwiększa się plan finansowy wydatków z przeznaczeniem na realizację zadań zarządcy dróg związanych z ochroną środowiska w wysokości 130.000,00 zł, czyli zmniejsza się i zwiększa się wydatki o 130.000,00 zł. Na wniosek Geodety Powiatowego w sprawie zmniejszenia planu finansowego dochodów oraz wydatków dotyczących projektu „Rozbudowa Regionalnej Infrastruktury Informacji Przestrzennej Województwa Zachodniopomorskiego” w związku z nowym montażem finansowym i przesunięciem realizacji zadania na rok 2026 zmniejsza się dochody oraz wydatki w wysokości 182.310,00 zł. W związku z wnioskiem Dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Gryfinie w sprawie zwiększenia planu finansowego dochodów i wydatków budżetowych w związku z planowanymi wydatkami z tytułu wypłaty kosztów pośrednich w formie ryczałtu w wysokości 20% poniesionych wydatków w ramach projektu „Młodzi Zawodowcy” finansowanego środkami Europejskiego Funduszu Społecznego Plus zwiększa się dochody i wydatki o 21.515,00 zł. Na wnioski Dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Chojnie w sprawie zmian w planie finansowym wydatków pomiędzy działami klasyfikacji budżetowej w celu dostosowania planu do rzeczywistych potrzeb w

zakresie wynagrodzeń zmniejsza się i zwiększa wydatki w wysokości 34.000,00 zł. W sprawie zwiększenia planu finansowego dochodów oraz wydatków jednostki w związku z otrzymanym odszkodowaniem za skradzione laptopy (zadania własne, finansowanie – środki własne powiatu) zwiększa się dochody oraz wydatki w wysokości 3.798,00 zł. W sprawie zmniejszenia planu finansowego dochodów Powiatu Gryfińskiego w związku z rozliczeniem projektu pn.: „Praktyczne podejście do doradztwa zawodowego” realizowanego w ramach programu Erasmus+. Na etapie projektu budżetu planowano iż środki wpłyną w roku 2025, natomiast refundacja wpłynęła w grudniu 2024 roku, zmniejsza się więc dochody o kwotę 200.000,00 zł. W związku z wnioskiem Dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chojnie w sprawie zmian w planie finansowym wydatków pomiędzy działami klasyfikacji budżetowej w celu dostosowania planu do rzeczywistych potrzeb w zakresie doskonalenia zawodowego nauczycieli zmniejsza i zwiększa się wydatki w kwocie 2.375,00 zł. Następnie na wniosek Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie w sprawie zmian w planie finansowym wydatków pomiędzy działami klasyfikacji budżetowej w celu dostosowania planu do rzeczywistych potrzeb jednostki zmniejsza oraz zwiększa się wydatki w kwocie 100.000,00 zł. W związku z wnioskiem Naczelnika Wydziału Organizacji i Informacji w sprawie wprowadzenia do budżetu środków z Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych z przeznaczeniem na realizację projektu pn.: „Dostępność w Starostwie Powiatowym w Gryfinie” zwiększa się dochody oraz wydatki 887,17 zł. Jest to projekt w/s odpowiedniego oznakowania dla osób niepełnosprawnych w naszych placówkach. Ponadto na wniosek Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie w sprawie wprowadzenia do budżetu środków z Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych z przeznaczeniem na realizację projektu pn.: „Zakup samochodu przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych dla Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie”. Jednocześnie zabezpiecza się z rezerwy ogólnej środki na wkład własny do projektu w wysokości 128.210,00 zł. Zwiększa się dochody o 151.000,00 zł, zwiększa się wydatki o 279.210,00 zł, zmniejsza się wydatki o 128.210,00 zł. Na wniosek Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie w sprawie zmian w planie finansowym dochodów oraz wydatków jednostki w związku ze wzrostem odpłatności mieszkańców przebywających w DPS oraz otrzymanymi odsetkami od środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym zwiększa się dochody w kwocie 545.500,00 zł, zmniejsza się dochody o 358.000,00 zł, zwiększa się wydatki o 187.500,00 zł. W związku z wnioskiem Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie w sprawie zwiększenia planu finansowego dochodów Organu oraz planu finansowego wydatków jednostki w związku z aneksem do umowy dotyczącej rządowego programu finansowanego z Funduszu Pracy pn.: "Dofinansowanie wynagrodzeń rodzin zastępczych zawodowych i prowadzących rodzinne domy dziecka na lata 2024-2027" zwiększa się dochody oraz wydatki o 14.871,30 zł. W związku z wnioskiem moim własnym tj. Skarbnika Powiatu w sprawie zmniejszenia planu przychodów i rozchodów w związku z zaciągnięciem mniejszej kwoty pożyczki inwestycyjnej z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności (KPO) niż zakładano oraz w związku z umorzeniem 5% kapitału pożyczki zmniejsza się przychody o 200.000,00 zł oraz zmniejsza się rozchody o 206.796,52 zł.

Radny Hubert Andrych zapytał, czy finansowanie inwestycji jest zagrożone, jakichkolwiek.

Skarbnik Jolanta Staruk odpowiedziała, nie.

Radny Arkadiusz Łysik powiedział, mam pytanie do Pani Starosty. Na ostatniej sesji omawiając Sprawozdanie z prac Zarządu, wspominała że do Starostwa zostanie zakupiony nowy samochód.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, już kupiliśmy.

Radny Arkadiusz Łysik zapytał, jaki to jest samochód.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar odpowiedziała, jest to samochód CHERY.

Radny Arkadiusz Łysik zapytał o kwotę.

Skarbnik Jolanta Staruk odpowiedziała, kwota to 167 000,00 zł.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, na razie mało korzystaliśmy z niego. Instalujemy teraz zasilanie, aby można ten samochód ładować, bo to jest hybryda. Natomiast Powiat obejmuje duży teren, wyjazdów jest bardzo dużo, szczególnie w zakresie wszystkich kontroli itd. Samochód ten który mamy na stanie Ford wymaga napraw. Była możliwość skorzystania ze środków Wojewódzkiego Funduszu, efekt jest taki, że mamy zakupiony samochód. My nie mieliśmy wyboru, tylko jedna oferta wpłynęła, bo zakup trzeba było dokonać do końca tego roku.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, dobrze by było, żeby jeździł po wyremontowanej ulicy Łużyckiej. Ani Gmina ani Powiat nie są w stanie udźwignąć tego ciężaru.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, gdzie my wszyscy byliśmy jak było wbijanie łopat w obwodnicę? Ja już wtedy mówiłam, że jest to z jednej strony radość, a z drugiej odpowiedzialność za to, że będzie kaskada. Spotkałam się właśnie z Panem Ziętkiem – Kierownikiem Rejonu Dróg Wojewódzkich w Chojnie tej sprawie. Prosił aby w ramach Polskiego Ładu na kanalizację właśnie tej ulicy, przeznaczyć środki. Wtedy może można by było to przyspieszyć i pozyskać fundusze od Dróg Krajowych, gdyż wyrażali gotowość położenia nakładki.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, w ogóle w zakresie drogownictwa w minionych latach można było szereg spraw poprowadzić inaczej, lepiej i nie iść jako Gmina Gryfino w projekty, które wspierały zadania własne Powiatu i kumulować środki na pracę, które miały być związane z Łużycką. Można było też rozwiązać problemy podatkowe, które były bardzo poważne. Porozumienie, które dotyczyło ciepłociągu przy ulicy Łużyckiej było bardzo ważne, ale ponieważ ordynacja podatkowa nakłada nam mniej pewne obowiązki, więc nie będę tego finalizował. Podjęto szereg decyzji, na które ja otwierałem oczy ze zdziwienia. Od Sprzymierzonych powinien robić Powiat, a my powinniśmy w tym czasie wymieniać kolektor, który spuszcza wodę deszczową z całego miasta to jest zadanie własne Gminy i powinna się z tym uporać. I potem powinniśmy przejść do dokończenia kanalizacji deszczowych z ulic Mieszka I i wszystkich, które są powyżej i robić to tak, to co do każdego należy. Ja ten pogląd wyrażałem, natomiast nieszczęśliwi nie odpowiadają za tę część Gminy Gryfino jak widać.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, ulica Sprzymierzonych i ulica Mieszka I w tej kaskadzie trafia do Gminy, bo to właśnie Gmina poniosła ciężar wyremontowania tego odcinka, korzystając z Funduszy, które się pojawiły. Zgadzam się z przedmówcą, priorytetem wtedy powinna być wtedy ulica Łużycka.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, ale gdyby Powiat Gryfiński wtedy skorzystał z dofinansowania, zresztą z którego częściowo korzystał, chociaż nie jestem pewien i dokonałby tego wysiłku i przekazał dzisiaj po tym wysiłku, czy z dofinansowaniem, czy nie Gminie Gryfino do administrowania tą drogą w przyszłości w tym stanie w jakim ona jest. To wtedy ten argument do mnie trafia. Natomiast Gmina wydając swoje własne środki na wkład własny tu, na wkład

własny tam, nie kumulując środków i nie przygotowując się od samego ramienia rzeki, bo od tego trzeba zacząć, żeby wszystko to co będzie powyżej miało głęboki sens. Każdy ma tu trochę racji. Ci powiedzą, że ci nam przekazali to my przekazujemy zgodnie z kompetencją niżej. Ci powiedzą, że przekazują niżej, tylko jest to ostatnie ogniwo, które już nie ma komu przekazać. Ja patrzę na Miasto Gryfino za 50 lat, nie za 5 lat. I wyzwań, które są przed nim, jednym z największych wyzwań jest skanalizowanie miasta po Niemcach na nowo. To są ogromne deficyty w tym zakresie.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, a to jest najtrudniejsze, bo kanalizacją niestety nie wygrywa się wyborów, bo ludzi nie interesuje ich to, co jest pod spodem, a to co widzą, czyli chodniki, nakładka. To są wieloletnie zaniedbania.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, są też potencjały, dlatego liczę na porządną rozmowę, bo są też na to pieniądze. Nie rozmawialiśmy jak wykorzystać położenie Gryfina, sięgnąć po pieniądze. Przecież my mamy naturalny port rzeczny, za wałami ochronnymi, który zrobili już Niemcy. Moglibyśmy być sypialnią dla niejednej jednostki pływającej, trzeba na to zgromadzić środki i uporządkować gospodarkę wodną. Odpowiedzieć poprzez specjalistów, czy zbiornik retencyjny dla Gryfina koniec końców przy jego rozbudowie i planach, musi powstać przed wałami przeciwpowodziowymi czy nie. Wszystko wskazuje na to, że tak, bo jaka jest diagnoza? Jak jest cofka to jesteśmy zagrożeni od północy. Jak jest powódź, jesteśmy zagrożeni od południa, a jak jest cofka i silne opady deszczu i inne zjawiska, to kierunki są co najmniej dwa. Bo wszystkie wody, które płyną bez kanalizacji, która jest odpowiednio wyprowadzona, spływają w te części miasta, zalewając przystanie, mieszkańców na Łużyckiej.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

XIII. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gryfińskiego na lata 2026-2039 (druk nr 14/XV):

Skarbnik Jolanta Staruk powiedziała, macie Państwo zmiany w wydatkach na obsługę długu, to są inne wydatki ze względu na umorzenie pożyczki. To co było w uchwale w/s zmian budżetu odzwierciedla również ta uchwała. W załączniku nr 2 mamy podane wszystkie przedsięwzięcia, projekty, programy Erasmusa zwieszenie planu finansowy w DPS, one odzwierciedlają zmiany. W załączniku nr 1 zmiany w dochodach i wydatkach, jest podana o jaką kwotę nam się ten budżet zmieni. Zgodnie ze zmianami w budżecie dokonano następujących zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Gryfińskiego. Dochody ogółem zwiększono o 1.152.692,85 zł, z czego dochody bieżące zwiększono o 795.197,90 zł, a dochody majątkowe zwiększono o 357.494,95 zł. Wydatki ogółem zwiększono o 1.159.489,37 zł, z czego wydatki bieżące zwiększono o 1.068.784,42 zł, a wydatki majątkowe zwiększono o 90.704,95 zł. Wynik budżetu jest deficytowy i po zmianach wynosi 9.271.161,40 zł. Szczegółowe informacje na temat zmian w zakresie dochodów, wydatków i wyniku budżetu w roku budżetowym przedstawiono w tabeli w uzasadnieniu.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

Ad. 5 Zapoznanie się z bieżącą działalnością Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Gryfinie.

Od tego momentu w posiedzeniu uczestniczył Dyrektor Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej Jarosław Łoś

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, wizytacje naszych placówek przełożone są na pracę Komisji na przyszły rok.

Dyrektor Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej Jarosław Łoś powiedział, w 2025 roku zatrudniamy 44 osoby z niepełnosprawnością, z czego 25 osób jest w stopniu znacznym, 19 osób w stopniu umiarkowanym i mieścimy się w limitach, które są wymagane Ustawą o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Oraz 14 osób zatrudnionych jako kadra. Jeżeli chodzi o finanse to, w 2025 roku otrzymaliśmy dofinansowanie ze środków PFRON, będących w dyspozycji Marszałka w wysokości 1 672 000,00 zł. Jest to kwota wynikająca z algorytmu, czyli 38 000,00 zł na 1 pracownika z niepełnosprawnością, a 22 października br. podpisaliśmy aneks na mocy którego otrzymaliśmy dodatkowo 243 000,00 zł, tutaj konkretnie na zakup samochodu, hafciarki, regału archiwizacyjnego, zestawu komputerowego oraz żeby ten samochód, który zakupimy też ubezpieczyć. Z dotacji celowej od Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego otrzymaliśmy 450 000,00 zł, dotacji podmiotowej ze środków Powiatu – 150 000,00 zł, co daje łącznie kwotę 2 500 000,00 zł. Na dzień 31 października br. dofinansowania do wynagrodzenia dla pracowników z niepełnosprawnością otrzymaliśmy blisko 980 000,00 zł. A przychody z naszej działalności też na dzień 31 października br. wyniosły 740 000,00 zł. Na 2026 rok, podpisaliśmy umowę na środki z PFRON, które są w dyspozycji Marszałka. Jest to kwota 1 710 000,00 zł. Też wyliczana na podstawie algorytmu, tylko z tą różnicą, że w 2026 roku planujemy zatrudnić jeszcze jedną osobę więcej. Zatrudnienie wzrośnie do 45 osób. Przychody z roku na rok nam wzrastają, jest to pozytywny aspekt. Oprócz wykonywania pracy, szkolimy pracowników, m.in. szkolenie ze skutecznego poszukiwania pracy, gdzie pracownicy mogli się nauczyć jak przygotować CV, jak przygotować się do rozmów z potencjalnymi pracodawcami. Mieliliśmy szkolenie z obsługi programów graficznych, doszkalania krawieckie, kursy komputerowe czy kurs języka angielskiego. Pracownicy mają do swojej dyspozycji opiekę pielęgniarki oraz fizjoterapeuty, ponieważ każdemu pracownikowi z niepełnosprawnością przysługuje godzina rehabilitacyjna. Jest to czas od 30 do 120 min, gdzie mogą skorzystać z zabiegów czy skorzystać ze sprzętów, którymi dysponujemy w ramach rehabilitacji. Pracownicy mają do dyspozycji psychologa i dla każdego pracownika jest opracowywany indywidualny program rehabilitacji. Mogę się pochwalić, że jedna osoba w tym roku z naszego Zakładu, trafiła na otwarty rynek pracy.

W tym momencie posiedzenie opuścił Dyrektor Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej Jarosław Łoś

Ad. 7 Sprawy różne, informacje i wolne wnioski.

Przewodnicząca komisji Edyta Molasy-Malinowska przedstawiła projekt planu pracy Komisji Budżetu Rady Powiatu w Gryfinie na 2026 r. (zał.4)

Na tym 18 posiedzenie Komisji Budżetu zakończono o godz. 16.26.

Protokół sporządziła:

Aleksandra Ziętek

Przewodnicząca Komisji

Edyta Molasy-Malinowska